

Szanowni Państwo,

już po raz 17. przybywamy tutaj, do tego świętego dla Polaków miejsca – Grobu Nieznanego Żołnierza, żeby złożyć hołd Powstańcom Wielkopolskim, naszym bohaterom.

Przybywamy z dumą i radością, żeby podziękować za ten powstańczy czyn, który przyniósł Wielkopolsce wolność.

Nie przybywamy tutaj dla politycznych profitów. Nie przybywamy dla poklasku. Nie przybywamy, żeby zademonstrować swoje emocje przeciw komuś. Nie przybywamy dla medialnego rozgłosu.

Przybywamy tutaj z potrzeby serca, żeby oddać hołd tym, którzy oddali życie dla ojczyzny.

Tym, którzy w grudniu 1918 roku postanowili chwycić za broń, nie czekając na łaskę wielkich mocarstw, nie czekając na potencjalny plebiscyt, chcąc wziąć sprawy we własne ręce. Ze wszelkim tego ryzykiem.

28 grudnia 1918 roku trwały już w Poznaniu walki w wielu miejscach, w wyniku których zdobyto strategiczne punkty w mieście.

Potem nastąpiły kolejne dni, kolejne cele zostały osiągnięte.

6 stycznia 1919 roku Poznań był wolny, a walki przeniosły się w głąb regionu, na jego rubieże, tak aby zająć całe terytorium, które chciano uzyskać i przyłączyć do odradzającej się Polski.

Wtedy zdano sobie sprawę z ogromnego ciężaru, jaki staje przed Powstańcami. Obrona zdobytego terytorium, wobec znacznie silniejszego przeciwnika.

Pod dowództwem najpierw mjr Stanisława Taczaka, potem Józefa Dowbora-Muśnickiego, wielkopolanie stworzyli silną, ponad 120-tysięczną armię.

Tworzono ją każdego dnia. Tworzono ją, wykorzystując zaangażowanie i wysiłek całego społeczeństwa. Zjednoczonego społeczeństwa wielkopolskiego. Społeczeństwa już wówczas obywatelskiego, które pomagało w tworzeniu Armii Wielkopolskiej. A to od niej zależała obrona rubieży.

W lecie ta armia osiągnęła swój stan gotowości. Wówczas już zawarto pokój w Wersalu, 28 czerwca 1919 roku, wtedy też Wielkopolska i jej zachodnia granica była bezpieczna.

Wcześniej jednak Wielkopolanie pomagali bronić Kresów Wschodnich. To tu w tym miejscu chciałbym przypomnieć.

Najpierw Lwowa, a potem w wojnie polsko-bolszewickiej tych terytoriów, które były zagrożone przez nawałnicę potężnych bolszewickich sił. Ta właśnie Armia Wielkopolska w znaczący sposób przyczyniła się do cudu nad Wisłą, do obrony ojczyzny przed ogromnym zagrożeniem.

Wczoraj w Poznaniu podczas głównych uroczystości przypominałem historię 15. Pułku Ułanów Poznańskich, legendarnej jednostki, "dzieci Poznania", którymi wówczas podczas kampanii w wojnie polsko-bolszewickiej dowodził podpułkownik Władysław Anders.

Ta właśnie jednostka jest doskonałym przykładem siły przygotowania, determinacji wielkopolskich formacji w wojnie polsko-bolszewickiej, odznaczona Krzyżem Wojennym Virtuti Militari osobiście przez marszałka Józefa Piłsudskiego, jak również wielu członków tej formacji ten medal Virtuti Militari uzyskało.

Szanowni Państwo,

jesteśmy tutaj, aby oddać hołd. Stąd udajemy się na Powązki Wojskowe, na groby Powstańców Wielkopolskich i Śląskich, tak jak co roku.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy są tutaj dzisiaj. Bardzo dziękuję tym wszystkim, którzy są tutaj każdego roku. To z naszej strony taka konsekwentna wielkopolska organiczna praca nad pamięcią Powstania Wielkopolskiego. Myślę, że udało się już wiele.

Dzisiaj rano przeglądałem informacje medialne wielu polskich polityków, którzy wczoraj uczestniczyli lub też obserwowali uroczystości w Poznaniu. Jeszcze nigdy nie było tak wielu informacji zamieszczanych w mediach społecznościowych w rocznicę Powstania Wielkopolskiego. To dowód na to, że ta kropla drąży skałę i te kilkanaście lat intensywnej pracy przynosi efekty. Wspiera nas także decyzja Parlamentu o uznaniu 27 grudnia Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Bez wątplenia to znaczący krok dla upowszechniania wiedzy o Powstaniu. My Wielkopolanie mamy w swoich rodzinach Powstańców. Wszyscy Polacy, myślę, uznają kiedyś, że to ważny czyn dla całej Polski, również dla nich. Tego sobie wszyscy razem życzymy.

Szanowni Państwo,

jesteśmy tu po to, aby podziękować naszym przodkom, jesteśmy tu po to, aby podziękować bohaterom. Ponad 2 tysiące z nich straciło życie, wielu odniosło rany, ale osiągnęli cel, który sobie założyli - zwycięstwo, przyłączenie Wielkopolski od odradzającej się Ojczyzny.

Chwała Im za to!

Cześć Ich pamięci!